



Sygn. akt III SK 80/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 sierpnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiriło (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Korzeniowski

SSN Krzysztof Staryk

Protokolant Anna Pęsko

w sprawie z powództwa P.Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.
przeciwko Prezesowi Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów
o naruszenie zbiorowych interesów konsumentów i nałożenie kary pieniężnej,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 27 sierpnia 2014 r.,
skargi kasacyjnej strony powodowej
od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 8 maja 2013 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok w punkcie 2 i 3 i przekazuje sprawę
w tym zakresie Sądowi Apelacyjnemu do ponownego
rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (Prezes Urzędu) decyzją z 13 grudnia 2010 r., RPZ-29/2010 uznał za praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów w rozumieniu art. 24 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz.U. Nr 50, poz. 331, dalej jako uokik): 1) działanie P. S.A. (obecnie P. Sp. z o.o., powód) polegające na doręczenia konsumentom regulaminów świadczenia usług telekomunikacyjnych oraz usług telekomunikacyjnych P. 1069 obowiązujących od 1 lipca 2009 r. w nieczytelnej formie graficznej, tj. sporządzonych bardzo małą czcionką o kolorze niebieskim, a przez to utrudniającym percepcję ich treści przez konsumentów, co stanowi naruszenie obowiązku formułowania wzorca umowy jednoznacznie i w sposób zrozumiały (art. 385 § 2 k.c.) i narusza jednocześnie dobre obyczaje, przez brak rzetelnego traktowania konsumenta jako partnera umowy; 2) działanie polegające na utrudnianiu wykonywania przez konsumentów prawa do wypowiedzenia umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych w związku z wprowadzeniem do obrotu z konsumentami nowych regulaminów świadczenia usług telekomunikacyjnych oraz usług telekomunikacyjnych P. 1069 obowiązujących od 1 lipca 2009 r., przez wprowadzanie w błąd co do możliwości i sposobu realizacji tego prawa, co wyczerpuje znamiona praktyki rynkowej wprowadzającej w błąd, określonej w art. 5 ust. 1 i 3 pkt 4 w związku z art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (Dz.U. Nr 171, poz. 1206, dalej jako upnpr) oraz stwierdził zaniechanie stosowania wyżej wymienionych praktyk z dniem 1 lipca 2009 r. Prezes Urzędu nałożył na powoda za stwierdzone naruszenie zakazu praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów kary w wysokości 3.643.913 zł oraz 8.097.586 zł.

Powód zaskarżył decyzję Prezesa Urzędu odwołaniem.

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z 12 września 2012 r., zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że obniżył karę za praktykę polegającą na utrudnianiu wykonywania przez konsumentów praw do wypowiedzenia umowy do kwoty 5.668.310 zł. W pozostałym zakresie odwołanie powoda zostało oddalone.

Sąd Okręgowy ustalił, opierając się na ustaleniach postępowania administracyjnego, że powód w ramach prowadzonej działalności gospodarczej zawiera umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych oraz umowy o

świadczenie usług preselekcji w ramach sieci komórkowej P. Na przełomie maja i czerwca 2009 r. powód wprowadził do obrotu z konsumentami, przez doręczenie dotychczasowym abonentom, nowe wzorce regulaminów. W dniu 21 maja 2009 r. powód ogłosił adresowany do sieci dystrybucji jego usług konkurs „L.”, którego celem było zmotywowanie podmiotów działających w imieniu powoda do zachęcania dotychczasowych klientów sieci P. pragnących skorzystać z uprawnienia wypowiedzenia umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych bez konieczności zapłaty kary umownej. Konkurs przeznaczony był dla pracowników sklepów firmowych powoda oraz pracowników autoryzowanych punktów sprzedaży powoda, autoryzowanych przedstawicieli handlowych sieci P. lub podmiotów współpracujących z agentem oraz doradców handlowych P. zatrudnionych u autoryzowanych przedstawicieli handlowych P., a także osób współpracujących na podstawie umowy agencyjnej, a prowadzących działalność gospodarczą.

Sąd ustalił, że do Prezesa Urzędu docierały liczne sygnały od konsumentów oraz rzeczników konsumentów o nieprawidłowościach związanych z przyjmowaniem oświadczeń konsumentów o wypowiedzeniu umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Skargi konsumentów trafiały także bezpośrednio do powoda. Analizując przedstawioną korespondencję Sąd Okręgowy wskazał, że wynika z niej, iż w wielu przypadkach klienci powoda zamierzając skorzystać z przysługującego im uprawnienia do wypowiedzenia umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych osobiście udawali się do placówek operatora. Pracownicy tych placówek odmawiali przyjmowania od nich oświadczeń o wypowiedzeniu umowy tłumacząc to brakiem możliwości technicznych zarejestrowania takiego wniosku, brakiem upoważnienia do przyjmowania wyżej wymienionych oświadczeń w imieniu powoda, blokadą systemu operacyjnego sieci P. Klienci, którzy w takiej sytuacji żądali pisemnego zaprotokołowania wniosku rezygnacyjnego, spotykali się ze stanowczą odmową przyjęcia takiego dokumentu. Niektórzy zdeterminowani klienci byli odsyłani z kilku punktów obsługi klienta w danej miejscowości nawet przez kilka dni, przy czym nie była to sytuacja jednostkowa. Pracownicy punktów obsługi klientów informowali konsumentów, że obowiązuje ich dzienny limit liczby przyjmowanych wypowiedzeń. Informowali także, że oświadczenie o wypowiedzeniu umowy konsument może złożyć wyłącznie w sklepie, że nie ma

możliwości wysłania go listem poleconym, że nie można złożyć oświadczenia na odręcznie sporządzonym piśmie, lecz wyłącznie na formularzu wygenerowanym z systemu (do którego dostęp był zablokowany). Zdarzały się również przypadki odmowy przyjęcia oświadczenia na piśmie motywowane rzekomym poleceniem wiceprezesa Zarządu powoda, zakazem przyjmowania oświadczeń od koordynatora sprzedaży. Z ustaleń wynikało również, że system komputerowy, który na tym samym stanowisku obsługi miał być rzekomo zablokowany gdy chodziło o przyjęcie oświadczenia o wypowiedzeniu umowy, działał w przypadku zawierania umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych przez innego klienta. Niekiedy konsumentów informowano, że oświadczenie o wypowiedzeniu umowy mogą złożyć bezpośrednio wyłącznie w centrali powoda w W. Udzielano także nieprawdziwych informacji dotyczących adresu powoda, na który należało wysłać oświadczenie o wypowiedzeniu umowy. Nie informowano także abonentów o konieczności dopisania na pisemnym oświadczeniu, że wypowiedzenie dokonywane jest z powodu zmiany regulaminu przez operatora, co w konsekwencji powodowało kwalifikowanie złożonych wypowiedzeń jako dokonanych z innych przyczyn i naliczenia kar umownych. Taki sam skutek wywoływało zastosowanie się przez konsumentów do informacji udzielanych przez pracowników punktów obsługiwanych przez powoda lub jego autoryzowanych dealerów o konieczności zaznaczenia na formularzu wygenerowanym z systemu komputerowego opcji „inna”, jako przyczyny rezygnacji z usług powoda. Powód przed wysłaniem oficjalnego pisma potwierdzającego przyjęcie wypowiedzenia z naliczeniem kary pieniężnej wysyłał konsumentom wiadomość tekstową sms lub dzwonił do abonenta informując o wysokości kary i możliwości wycofania złożonego oświadczenia o wypowiedzeniu umowy bez konsekwencji finansowych przez odesłanie zwrotnej wiadomości sms o treści „wycofuję”. Konsumentów często przerażała wysokością grożącej im kary (od 840 do 1.000 zł) cofali złożone wypowiedzenia. W pojedynczych przypadkach zastraszano konsumentów, że złożone przez nich wypowiedzenia są sprzeczne z prawem.

Sąd Okręgowy ustalił także, że w przypadku, gdy konsumentom umożliwiono złożenie oświadczenia o wypowiedzeniu umowy w punkcie obsługi klientów zdarzało się, że nie przystawiano na dokumencie zawierającym owo oświadczenie

pieczęci wpływu, co skutkowało odmową uwzględnienia takiego oświadczenia przez powoda. Konsumenci skarżyli się także na nieterminowe wprowadzania przez pracowników powoda pisemnych rezygnacji klientów do systemu operacyjnego powoda, co również było traktowane przez centralę jako niedotrzymanie terminu wypowiedzenia. Wskazywano również na przypadki wpisania przez pracowników powoda niewłaściwym podstaw prawnych rozwiązania umowy (np. postanowienia regulaminu dotyczącego zgubienia karty SIM), które następnie podpisywane były przez nieświadomego oszustwa konsumenta pragnącego złożyć oświadczenie o rozwiązaniu umowy w związku ze zmianą regulaminu. Z kolei konsumenci obsługiwani wyłączenie za pośrednictwem elektronicznego biura obsługi klienta (e-bok) nie mogli się zapoznać ze zmienionym regulaminem, ponieważ nie otrzymywali faktur w postaci papierowej. Niemożliwe było zalogowania się do e-bok. Blokada systemu trwała przez okres, w którym abonentowi przysługiwało uprawnienie do wypowiedzenia umowy.

Ustalono także, że powód nie poinformował wszystkich swoich abonentów o zmianie spornych regulaminów świadczenia usług, przez co ci nie mieli świadomości uprawnienia do wypowiedzenia umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych w przewidzianym przez powoda terminie. Abonentów, którzy wypowiedzając umowę łączącą ich z powodem zamierzali przenieść numer do konkurencyjnych operatorów, napotykali na szereg trudności polegających na żądaniu przedstawienia wielu dokumentów i szczegółowych danych potwierdzających zawarcie umowy z nowym operatorem.

Opierając się na powyższych ustaleniach Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie powoda zasługiwało jedynie na częściowe uwzględnienie. Odnosząc się do zarzutów dotyczących drugiej z praktyk stwierdzonych w decyzji Prezesa Urzędu, Sąd Okręgowy przyjął, że okoliczności obiektywne w postaci przeciążenia systemu informatycznego, oraz działania pracowników, którzy wbrew zaleceniom przekazywali konsumentom nieprawidłowe, niepełne lub błędne informacje oraz niewłaściwie kwalifikowali złożone przez konsumentów oświadczenia dotyczące wypowiedzenia umowy, nie mogą zwalniać powoda z odpowiedzialności za tego rodzaju zdarzenia. Na powodzie jako profesjonalście ciąży obowiązek takiej

organizacji prowadzonej działalności, w której interesy konsumentów będą należycie chronione.

Działania pracowników powoda w stosunku do konsumentów, za które odpowiedzialność ciąży na powodzie, naruszały interesy konsumentów. Skutkiem tych działań konsumenci byli wprowadzani w błąd albo informowani w sposób niepełny lub nieprawidłowy, co mogło prowadzić do podjęcia przez nich decyzji, której w przypadku uzyskania prawidłowej informacji nie podjęliby. Działania powoda spełniały przesłanki nieuczciwej praktyki rynkowej z art. 5 ust. 1 i ust. 3 pkt 4 w związku z art. 4 ust. 1 upnpr, ponieważ polegał na udzieleniu niewłaściwej informacji na temat przysługujących konsumentom uprawnień i sposobu ich realizacji w związku z możliwością wypowiedzenia umowy bez negatywnych dla nich skutków finansowych.

Sąd Okręgowy uznał także za zasadne stanowisko Prezesa Urzędu, zgodnie z którym stwierdzenie stosowania przedstawionych w materiale dowodowym działań podmiotów, za które odpowiedzialność ponosi P., stanowiło praktykę naruszając zbiorowe interesy konsumentów z art. 24 ust. 1 i ust. 2 pkt 3 uokik.

Odnosząc się do zarzutów naruszenia art. 106 ust. 1 pkt 4 uokik Sąd Okręgowy wskazał, że przy ustalaniu wysokości nałożonej na powoda kary pieniężnej z tytułu naruszenia opisanego w pkt. 1 decyzji Prezes Urzędu, prawidłowo zastosował sformułowane w art. 111 uokik dyrektywy wymiaru kary oraz zasady określone w wytycznych ustalania wysokości kar pieniężnych. Okres stosowania praktyki był długotrwały, stopień szkodliwości średni, zasięg działania ogólnopolski, a działanie powoda skierowane było do nieograniczonej liczby konsumentów. Oceniając karę pieniężną wymierzoną za praktykę opisaną w pkt II decyzji, Sąd Okręgowy uwzględnił okoliczność krótkotrwałego stosowania praktyki i zaprzestania jej stosowania przed rozpoczęciem postępowania administracyjnego i z tego względu obniżył karę pieniężną o 30%.

Powód zaskarżył wyrok Sądu pierwszej instancji apelacją w części oddalającej odwołanie oraz w części dotyczącej rozstrzygnięcia o kosztach postępowania. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie art. 386 § 4 k.p.c., art. 42 Konstytucji RP, art. 217 § 2 i 224 § 1 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c.; art. 6 k.c.; art. 231 k.p.c.; art. 229 k.p.c. i art. 230 k.p.c.; art. 228 § 2 k.p.c.; art. 233 § 1

k.p.c.; art. 24 ust. 1 i ust. 2 pkt 3 uokik oraz art. 385 § 2 k.c. oraz art. 5 ust. 1 i ust. 3 pkt 4 w związku z art. 4 upnpr.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z 8 maja 2013 r., zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchylił decyzję Prezesa Urzędu w zakresie dotyczącym praktyki polegającej na doręczeniu konsumentom regulaminów świadczenia usług telekomunikacyjnych w nieczytelnej szacie graficznej, a w pozostałym zakresie oddalił apelację powoda.

Sąd drugiej instancji nie podzielił zarzutu nierozpoznania przez Sąd Okręgowy istoty sprawy. Uzasadnienie wyroku zawiera ustalenia dotyczące niezbędnych okoliczności faktycznych, stanowiących podstawę subsumpcji oraz przytoczenie podstawy prawnej rozstrzygnięcia. Sąd Apelacyjny przyznał jednak rację powodowi, że uzasadnienie nie w pełni odpowiada wymogom art. 328 § 2 k.p.c., jednakże można przedsięwziąć rozumowanie Sądu, a przez to orzeczenie poddaje się kontroli instancyjnej.

Sąd drugiej instancji uznał za zasadne zarzuty naruszenia prawa procesowego, prowadzące w konsekwencji do częściowo błędnych ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji w zakresie czynu opisanego pkt I decyzji Prezesa Urzędu, ponieważ pominięto niektóre dowody z dokumentów i nie zajęto stanowiska w tym zakresie. Uchybienie to zostało naprawione przez Sąd drugiej instancji, który dopuścił dowód z dokumentów stanowiących załączniki do odwołania. Nie uwzględnił natomiast zarzutów procesowych dotyczących drugiej praktyki opisanej w pkt II decyzji Prezesa Urzędu. Z treści ustaleń Sądu i przeprowadzonych rozważań wynika, iż chodzi o pracowników punktów obsługiwanych przez powoda lub jej autoryzowanych dealerów, względnie osoby zatrudnione przez inne podmioty, które świadczyły usługi „pod szyldem” powoda. Kwestia przypisania bądź nie odpowiedzialności za działania tych podmiotów powodowi, jak również przyjęcie, czy zachodziły obiektywne okoliczności uzasadniające utrudnienia w obsłudze klientów w sieci w maju i czerwcu 2009 r., należy do oceny w zakresie subsumpcji. Ustalenia Sądu zostały zaś oparte na przytoczonych przez ten Sąd dokumentach, w tym odpisach licznych skarg zawartych w aktach administracyjnych.

Sąd Apelacyjny przyjął, że brak podstaw dla uznania zachowania powoda opisanego w pkt I decyzji za praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów. Choć wysłanie konsumentowi nieczytelnego wzorca jest sprzeczne z art. 385 § 2 k.c. oraz z dobrymi obyczajami, jednakże w niniejszej sprawie brak podstaw do uznania wzorca rozesłanego przez powoda za uchybiający tym wymogom. Na podstawie zwykłych oględzin zgromadzonych w aktach pism, Sąd drugiej instancji doszedł do wniosku, że pisma rozsyłane przez powoda są czytelne. Ponadto, zmiany w regulaminie zostały wypunktowane w piśmie przewodnim, przez co konsument miał od razu wgląd w treść zmienionych postanowień, które (co nie było sporne) były korzystniejsze od poprzednich.

Odnosząc się do praktyki opisanej w pkt II decyzji Prezesa Urzędu, Sąd Apelacyjny uznał zarzuty apelacji za niezasadne. Powód nie kwestionował ostatecznie ustaleń dotyczących działań opisanych w pkt II decyzji. Twierdził jednak, że osoby wykonujące czynności w punktach sprzedaży nie były jego pracownikami, są to działania innych przedsiębiorców, a zatem nie ponosi on za te podmioty odpowiedzialności. Na tej podstawie powód zarzucał naruszenie art. 474 k.c., przez przyjęcie, że przepis ten znajduje zastosowania przy orzekaniu o odpowiedzialności represyjnej określonej w uokik. Przepis art. 474 k.c. ma jednak zastosowanie do oceny stosunków między powodem a jego klientami. W tej sytuacji powód względem klientów odpowiada za wszystkie działania składające się na sposób wykonania umowy, co jest z kolei przedmiotem oceny Prezesa Urzędu. Dlatego bez znaczenia jest, czy punkty sprzedaży usług powoda były prowadzone przez niego czy przez podmioty zewnętrzne. Prezes Urzędu właściwie przypisał działania wszystkich punktów sprzedaży na konto powoda, za które ponosi on odpowiedzialność w rozumieniu uokik.

Niezasadnie powód powołuje się na obiektywne okoliczności uzasadniające utrudnienia. W sytuacji możliwości wypowiedzenia umów przez wielu klientów należało tak zorganizować sieć punktów obsługi, aby możliwe było sprawne i szybkie załatwienie spraw wszystkich klientów. Działanie powoda, czy też osób, za które ponosi on odpowiedzialność poważnie utrudniły realizację przez konsumentów prawa do wypowiedzenia umowy przez wprowadzenie w błąd co do możliwości i sposobu realizacji tego prawa, jak zasadnie przyjął Prezes Urzędu

oraz Sąd pierwszej instancji. Zachowanie powoda stanowiło nieuczciwą praktykę rynkową w rozumieniu art. 5 ust. 1 i 3 pkt 4 w związku z art. 4 ust. 1 i 2 upnpr, co pozwalało zastosować art. 24 ust. 1 i 2 pkt 3 uokik.

Sąd Apelacyjny uznał także za właściwe skorygowanie przez Sąd Okręgowy kary pieniężnej. Stwierdził, że kara jest adekwatna do wagi naruszenia. Powód dopuścił się naruszenia w różnych regionach kraju. Zachowanie powoda utrudniało, a częstokroć uniemożliwiało konsumentom wykonywanie należnych im praw, narażając ich na wymierne straty finansowe, stratę czasu, niepotrzebne stresy, co wynika z wyżej wskazanych ustaleń opartych na bogatej korespondencji zgromadzonej w kilkutomowych aktach administracyjnych. Zachowanie powoda było przy tym ewidentnie zawinione, podjęte z premedytacją (na co wskazuje konkurs na nieprzyjmowanie wypowiedzeń), celem zachowania powoda było osiągnięcie większego zysku kosztem praw klientów.

Powód zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną w części oddalającej apelację powoda oraz w części dotyczącej rozstrzygnięcia o kosztach. Powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie przepisów postępowania, tj. 1) art. 42 Konstytucji RP w związku z art. 217 § 2 i art. 227 k.p.c. oraz art. 391 § 1 k.p.c., przez pociągnięcie powoda do odpowiedzialności o charakterze represyjnym za czyny osób trzecich bez podstawy prawnej, zaniechania ustaleń faktycznych co do tożsamości osób popełniających czyny bezpodstawnie przypisane powodowi, zaniechanie ustaleń co do działań podejmowanych przez powoda, a mogących mieć wpływ na zakres jego odpowiedzialności; 2) art. 6 EKPC, przez naruszenie prawa powoda do rzetelnego procesu wskutek popełnienia opisanych powyżej uchybień proceduralnych o kwalifikowanym charakterze; 3) art. 217 § 2 k.p.c., art. 224 § 1 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. oraz art. 391 § 1 k.p.c., przez zaniechanie ustaleń faktycznych i pominięcie dowodów zgłoszonych przez powoda na okoliczności istotne w sprawie; 4) art. 382 k.p.c., przez oparcie orzeczenia wyłącznie na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu administracyjnym; 5) art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez sporządzenie uzasadnienia wyroku, które w części obejmującej uzasadnienie

oddalenia apelacji jest zbyt lakoniczne, gdyż nie zawiera merytorycznego odniesienia się do zarzutów i wniosków podniesionych przez powoda, a także przepisów prawa materialnego, to jest: 1) art. 474 k.c., przez wadliwe przyjęcie, że przepis normujący zasady odpowiedzialności kontraktowej o charakterze prywatnoprawnym może stanowić podstawę do pociągnięcia przedsiębiorcy do odpowiedzialności administracyjnej o charakterze publicznoprawnym; 2) art. 24 ust. 1 i ust. 2 pkt 3 uokikk w związku z art. 5 ust. 1 i 3 pkt 4 w związku z art. 4 ust. 1 i 2 unpr, przez niewłaściwe zastosowanie w wyniku wadliwego przyjęcia, że powód odpowiada za czyny osób trzecich, które mogłyby stanowić praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów, a w konsekwencji błędne uznanie, że sankcja pieniężna nałożona na powoda na podstawie art. 106 ust. 1 i art. 111 uokik jest zasadna; 3) art. 106 ust. 1 art. 111 uokik, przez ich niewłaściwe zastosowanie wskutek wadliwego przyjęcia, iż okoliczności sprawy uzasadniają nałożenie na powoda sankcji pieniężnej.

Prezes Urzędu w odpowiedzi na skargę kasacyjną powoda wniósł o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna powoda ma uzasadnione podstawy, choć nie wszystkie podniesione w niej zarzuty zasługiwały na uwzględnienie.

Na podstawie skargi kasacyjnej powoda, które zasadniczo powielają zarzuty sformułowane już w odwołaniu od decyzji Prezesa Urzędu, składają się zarówno przepisy prawa procesowego, jak i prawa materialnego. Za ich pomocą powód kwestionuje podstawowe założenie zaskarżonego wyroku, zgodnie z którym z ustalonych w sprawie okoliczności faktycznych wynika, że powód dopuścił się praktyki naruszającej zbiorowe interesy konsumentów w rozumieniu art. 24 uokik opisanej w punkcie 2 decyzji Prezesa Urzędu. Powoduje to, że o dopuszczalności weryfikacji oraz o zasadności zarzutów składających się na podstawę procesową skargi kasacyjnej powoda, a także powołanych przez niego standardów konstytucyjnych i konwencyjnych, decyduje odpowiedź na pytanie, czy ustalone w sprawie, w sposób wiążący Sąd Najwyższy, okoliczności faktyczne uzasadniają

takie zastosowanie przepisów prawa materialnego powołanych w podstawach skargi kasacyjnej powoda, które pozwala na przypisanie powodowi praktyki naruszającej zbiorowe interesy konsumentów opisanej w sentencji decyzji Prezesa Urzędu. Kluczowym problemem prawnym, wokół którego ogniskują się zarzuty skargi kasacyjnej powoda, jest bowiem zagadnienie, czy przedsiębiorcy można zarzucić naruszenie zbiorowych interesów konsumentów w rozumieniu art. 24 uokik w wyniku przypisania mu odpowiedzialności za zachowania pracowników przedsiębiorców tworzących jego sieć dystrybucji.

Powód twierdził w toku postępowania, że sprzedaje oferowane przez siebie konsumentom usługi telekomunikacyjne za pośrednictwem sieci dystrybucji, na którą składają się punkty sprzedaży prowadzone samodzielnie przez powoda (tzw. salony firmowe) oraz punkty sprzedaży prowadzone przez niezależnych od powoda przedsiębiorców. Doświadczenie życiowe wskazuje, że niezależnie od punktu sprzedaży umowy zawsze zawierane są w imieniu i na rzecz powoda, warunki zawarcia umów określa powód. Dlatego dla konsumentów sieć sprzedaży powoda stanowi jedną całość, a jej wewnętrzne zróżnicowanie pod względem powiązań organizacyjno-kapitałowych z powodem jest dla konsumentów niewidoczne i nieistotne, gdyż to powód jest kontrahentem, z którym zawierają umowę. Takie postrzeganie sieci dystrybucyjnej powoda przez konsumentów znajduje oparcie w treści skarg konsumentów zgromadzonych w aktach niniejszej sprawy. Wynika z nich, że konsumenci udając się do punktu sprzedaży należącego do sieci dystrybucji usług powoda nie rozróżniają i nie mają podstaw do rozróżnienia między punktami prowadzonymi bezpośrednio przez powoda, a punktami prowadzonymi przez inne podmioty. Jest to konsekwencją przyznanego przez powoda w toku postępowania modelu biznesowego, w którym sieć sprzedaży działa pod znakiem towarowym powoda, według jednolitych standardów określanych przez powoda, począwszy od wystroju wnętrz po zasady obsługi klientów. Powód jest także tym podmiotem, który czerpie zasadnicze korzyści z działań sieci dystrybucyjnej i który ponosi względem konsumentów odpowiedzialność z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych.

Mając na względzie powyższe zasady działania powoda przy dystrybucji swoich usług oraz uwzględniając to, że jest on głównym (choć nie jedynym)

beneficjentem prosprzedażowych działań członków sieci dystrybucji, nie można zaakceptować argumentacji powoda, zgodnie z którą zasada indywidualizacji odpowiedzialności represyjnej z tytułu naruszenia zakazu stosowania praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów wyklucza w ogóle możliwość pociągnięcia powoda do tej odpowiedzialności za zachowania sieci dystrybucji działającej w jego imieniu i na jego rzecz. Zanegowanie możliwości przypisania powodowi odpowiedzialności za antykonsumenckie zachowania członków tego rodzaju sieci dystrybucji byłoby niesprawiedliwe, gdyż uwalniałoby głównego beneficjenta takich zachowań od odpowiedzialności i prowadziłyby do przeniesienia całego ryzyka z tytułu odpowiedzialności za naruszenie art. 24 uokik na podmioty, które w znikomym zakresie odnoszą korzyści z tytułu ewentualnego naruszania praw konsumentów. Dlatego Sąd Apelacyjny słusznie poszukiwał w systemie prawnym podstaw dla rekonstrukcji zasady, zgodnie z którą w okolicznościach takich jak w niniejszej sprawie, przedsiębiorca może ponosić odpowiedzialność z tytułu naruszenia zbiorowych interesów konsumentów nie tylko za własne zachowania, ale także za zachowania formalnie niezależnych, lecz faktycznie (ekonomicznie) podległych mu przedsiębiorców, działających w jego imieniu i na jego rzecz. Przywołane przez powoda standardy konstytucyjne i konwencyjne nie stoją przy tym na przeszkodzie przyjęciu takiego rozumowania na użytek przepisów uokik, o ile rozumowanie to znajdzie odpowiednią podstawę prawną w wiążących powoda unormowaniach.

W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę na art. 24 uokik, który w ust. 1 zakazuje praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów. Praktyką taką jest bezprawne zachowanie przedsiębiorcy, które godzi w zbiorowe interesy konsumentów (art. 24 ust. 2 uokik), zatem o bezprawności zachowania przedsiębiorcy decydują inne niż uokik przepisy (w szczególności zob. wyrok Sądu Najwyższego z 12 lutego 2014 r., III SK 18/13 i powołane tam orzecznictwo). Do przypisania powodowi praktyki z art. 24 uokik konieczne jest stwierdzenie, że jego zachowanie jest bezprawne. Należałoby zatem odnaleźć przepis, z którego wynikałoby, że zachowania pracowników sieci dystrybucji powoda, niezależnie od ich statusu jako pracowników powoda albo pracowników innych przedsiębiorców prowadzących punkty sprzedaży, są bezprawnymi zachowaniami powoda.

Podstawy dla przypisania powodowi odpowiedzialności za naruszenie art. 24 uokik nie może stanowić art. 474 k.c. Sąd drugiej instancji trafnie przyjął, że w ramach odpowiedzialności z tytułu stosunków umownych dłużnik odpowiada za szkody wyrządzone przez osoby trzecie, którymi posługiwał się przy wykonywaniu zobowiązania. Regulacja ta dotyczy jednak tylko stosunków umownych oraz odpowiedzialności cywilnoprawnej. Nie daje jednak podstaw do wykreowania wiążącej w prawie publicznym odpowiedzialności organizatora sieci dystrybucji za bezprawne zachowania jej członków (ich pracowników niepodlegających poleceniom powoda) podejmowane względem konsumentów. Ponadto, art. 474 k.c. dotyczy zasad odpowiedzialności kontraktowej. Zastosowanie art. 474 k.c. można byłoby zatem rozważyć, gdyby członkowie sieci dystrybucji powoda dopuszczali się naruszeń umownego prawa odstąpienia od umowy. W niniejszej sprawie chodzi jednak nie o umowne, lecz o ustawowe prawo odstąpienia od umowy, a do tego prawa art. 474 k.c. nie znajduje zastosowania. Naruszenie tego prawa jest zachowaniem bezprawnym, lecz nie stanowi naruszenia umowy, do którego odnosi się art. 474 k.c. Jednocześnie nie sposób przypisać powodowi odpowiedzialności za naruszenie art. 24 uokik na podstawie art. 429 k.c. lub 430 k.c.

Nie mniej z przepisów art. 474 k.c., art. 429 k.c. oraz art. 430 k.c. wynika, że w systemie prawnym dopuszcza się wprost sytuacje, w których podmiot taki jak powód, będzie ponosił odpowiedzialność odszkodowawczą względem konsumentów za szkody wyrządzone im przez działania podmiotów wchodzących w skład jego sieci dystrybucji. Ponieważ powodowi przypisano stosowanie nieuczciwej praktyki rynkowej, o bezprawności zachowania powoda na użytek art. 24 uokik decyduje kwalifikacja zachowania powoda jako sprzecznego z zakazem nieuczciwych praktyk rynkowych z art. 3 upnpr. Mając zaś na względzie, że upnpr jest zasadniczo ustawą z zakresu prawa prywatnego i dotyczy odpowiedzialności o charakterze deliktowym, nie ma przeszkód, by odpowiedzialnością z tytułu naruszenia wynikającego z niej zakazu nieuczciwych praktyk rynkowych objąć – w takich sprawach jak niniejsza – nie tylko bezpośredniego sprawcę (członka sieci dystrybucji), ale także przedsiębiorcę, który posługuje się innym przedsiębiorcą w wykonywaniu względem konsumentów czynności związanych z realizacją umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych oraz obowiązków wynikających dla

przedsiębiorcy z Prawa telekomunikacyjnego w ramach działalności gospodarczej w obrocie konsumenckim.

Ustawa o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (tak jak i sama uokik w zakresie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów) nie zawiera regulacji, z której wynikałoby, że w zakresie jej normowania przedsiębiorca A ponosi odpowiedzialność za przedsiębiorcę B. Zakazane jest stosowanie nieuczciwych praktyk rynkowych, zatem zakaz dotyczy tego, kto stosuje praktykę, czyli zachowuje się w sposób opisany w art. 2 pkt 4, a zachowanie to spełnia przesłanki art. 4 ust. 1 upnpr. Art. 4 ust. 1 upnpr, definiując pojęcie nieuczciwej praktyki rynkowej, stanowi o „stosowaniu praktyki rynkowej przez przedsiębiorców wobec konsumentów”. Wbrew literalnemu brzmieniu przepisu, do uznania praktyki rynkowej za nieuczciwą nie jest konieczne, by była ona stosowana przez co najmniej dwóch przedsiębiorców. Przepis art. 4 ust. 1 upnpr pozwala jednak na przypisanie stosowania jednej praktyki kilku przedsiębiorcom, jeżeli „wspólnie” podejmują niedozwolone zachowania, bądź gdy ich zachowania postrzegane jako całość można zakwalifikować jako praktykę. Z art. 4 ust. 1 nie wynika natomiast, by przedsiębiorcy A można było przypisać odpowiedzialność za zachowanie przedsiębiorcy B, gdy to zachowanie przedsiębiorcy B będzie wyczerpywało znamiona nieuczciwej praktyki rynkowej.

Odmienne rozstrzygnięcie tego problemu byłoby możliwe tylko wówczas, gdyby przyjąć, że w przypadku przedsiębiorców działających w ramach sieci dystrybucyjnej pod znakiem towarowym organizatora sieci i sprzedających produkty w jego imieniu i na jego rachunek, pojęcie nieuczciwej praktyki rynkowej z art. 4 ust. 1 upnpr rozstrzyga o tym, że praktyką taką jest zachowanie jakiegokolwiek członka sieci dystrybucji, za którą to praktykę odpowiedzialność ponosi ten przedsiębiorca, w imieniu którego i na rzecz którego działają członkowie sieci dystrybucji. Przepis art. 4 ust. 1 upnpr stanowi bowiem o stosowaniu praktyki rynkowej przez „przedsiębiorców”, a nie przez jednego przedsiębiorcę. Jeżeli praktyka będzie nieuczciwa, to będzie zakazana na podstawie art. 3 upnpr. Mogłoby to uzasadniać przyjęcie założenia, zgodnie z którym w przypadku „praktyki”, w której uczestniczy więcej niż jeden przedsiębiorca, kwalifikacja zachowania jako nieuczciwej praktyki rynkowej będzie miał ten skutek, że zakaz jej stosowania z art. 3 upnpr obejmie

zarówno „bezpośredniego naruszciciela”, jak i innego uczestniczącego w niej przedsiębiorcę. Za takim rozstrzygnięciem analizowanego problemu prawnego przemawiałoby postrzeganie przez konsumentów sieci dystrybucji powoda jako całości; ekonomiczna analiza rozkładu ryzyka i korzyści między powoda a członków sieci dystrybucji; traktowania sieci dystrybucji jako pewnej „gospodarczej” całości na użytek działania mechanizmu rynkowego. Przyjęcie takiego założenia interpretacyjnego, choć teleologicznie zasadnego, nie znajduje jednak dostatecznego umocowania w treści zakazu nieuczciwych praktyk rynkowych zrekonstruowanego na podstawie art. 3 w związku z art. 4 pkt 1 (definiującym nieuczciwość praktyki), art. 2 pkt 1 (definiującym przedsiębiorcę na użytek upnpr) oraz art. 2 pkt 4 (definiującym praktykę rynkową). Ponadto, interes publiczny w ściganiu takich zachowań przedsiębiorców jak w niniejszej sprawie można, w ocenie Sądu Najwyższego, zabezpieczyć na podstawie upnpr w związku z uokik przez inne skonstruowanie praktyki i oparcie się na klauzuli generalnej z art. 4, bez odwołania do art. 5 upnpr.

Należy mieć na uwadze, że powodowi zarzucono naruszenie zbiorowych interesów konsumentów przez „utrudnianie wykonywania przez konsumentów prawa do wypowiedzenia umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych [...] poprzez wprowadzanie w błąd co do możliwości i sposobu realizacji tego prawa”. Dla tak opisaney praktyki, jako podstawę prawną wskazano art. 5 ust. 1 i 3 pkt 4 w zw. z art. 4 ust. 1 upnpr. Z powyższego wynika, że powodowi zarzucono naruszenie zbiorowych interesów konsumentów nie przez samo „utrudnianie wykonywania prawa do wypowiedzenia umowy”, lecz poprzez „wprowadzanie w błąd co do możliwości i sposobu wykonywania tego prawa”. Oznacza to, że zakresem nieuczciwej praktyki rynkowej, będącej jednocześnie praktyką naruszającą zbiorowe interesy konsumentów, objęto tylko takie przejawy utrudniania wykonywania prawa do wypowiedzenia umowy, które polegały na wprowadzeniu w błąd (niebezpieczeństwie takiego wprowadzenia) co do możliwości i sposobu wykonania przez konsumenta prawa do wypowiedzenia umowy. Na podstawie art. 24 uokik w związku z art. 4 i art. 5 upnpr powód nie może zaś ponosić odpowiedzialności z tytułu działania wprowadzającego w błąd co do możliwości i

sposobu wykonania prawa do wypowiedzenia umowy, którego to wprowadzenia w błąd dopuścili się pracownicy przedsiębiorców tworzących sieć dystrybucji powoda.

To z kolei pozwala przejść do udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy ustalone w niniejszej sprawie okoliczności faktyczne uzasadniają przypisanie powodowi praktyki, o której mowa w punkcie 2 sentencji decyzji Prezesa Urzędu. W tym celu należy przypomnieć ustalenia faktyczne Sądów obu instancji, opierające się na ustaleniach poczynionych przez Prezesa Urzędu w toku postępowania administracyjnego. W uzasadnieniu decyzji mowa o klientach udających się osobiście do placówek operatora, w których odmawiano przyjęcia oświadczenia o wypowiedzeniu umowy ze względu na brak możliwości technicznych zarejestrowania oświadczenia, brak upoważnienia do przyjmowania w imieniu powoda oświadczenia, blokadę systemu operacyjnego sieci powoda. Na okoliczność zawieszenia systemu oraz odmowy przyjęcia ręcznie sporządzonego oświadczenia Prezes Urzędu przywołał skargi na kartach o numerze k. 151, k. 245, k. 165 akt administracyjnych. Prezes Urzędu także wskazał na: 1) przypadki „odsyłania niektórych klientów z kilku punktów obsługi klienta w danej miejscowości przez kilka dni” (k. 175), 2) pouczenie przez pracowników punktów sieci sprzedaży o niemożności wysłania oświadczenia listem poleconym (k. 233), 3) odwoływanie się przez pracowników punktów sieci sprzedaży do poleceń koordynatora (k. 190) lub wiceprezesa powoda (k. 170). Jednakże przywołane skargi, ani ustalenia postępowania administracyjnego a w dalszej kolejności postępowania sądowego, nie identyfikują statusu poszczególnych punktów obsługi klientów (punktów sprzedaży usług sieci P.) jako placówek prowadzonych przez powoda albo przez podmioty działające na rzecz powoda. W uzasadnieniu decyzji Prezesa Urzędu mowa o pracownikach powoda (por. odesłania m.in. do k. 170, k. 190, k. 228, k. 236, k. 237, k. 207, k. 212, k. 226 akt administracyjnych), choć niekiedy Prezes Urzędu rozróżnia między pracownikami punktów obsługi klienta (bądź punktów sprzedaży) będącymi pracownikami powoda oraz pracownikami przedsiębiorców prowadzących takie punkty (np. k. 152 akt administracyjnych). Obok wprowadzającego w błąd działania, ustalenia poczynione w toku postępowania administracyjnego wskazują na występowanie przypadków wprowadzającego w błąd zaniechania (np. „pracownicy Operatora nie informowali abonentów o

konieczności dopisania na pisemnym wypowiedzeniu, że wypowiedzenie dokonywane jest z powodu zmiany regulaminu” co z kolei skutkowało kwalifikowaniem wypowiedzeń przez centralę w W. jako złożonych z innych przyczyn”, k. 212 akt administracyjnych). Prezes Urzędu zwrócił także uwagę (bez odwołania się do konkretnej skargi), że w wyniku nieterminowego wprowadzania przez „pracowników powoda” pisemnych rezygnacji klientów do systemu operacyjnego powoda „centrala” uznawała, że doszło do niedotrzymania terminu wypowiedzenia. W decyzji wytknięto także brak możliwości zalogowania się do e-BOK przez okres w jakim przysługiwało prawo wypowiedzenia umowy. Jednocześnie z ustaleń faktycznych wynika, że w przypadku napotkania przez konsumenta trudności ze złożeniem oświadczenia o wypowiedzeniu umowy, konsument, który dodzwonił się na infolinię powoda, otrzymywał poprawne wyjaśnienia w kwestii przysługujących mu uprawnień ze strony pracownika telefonicznego BOK (np. k. 269).

Niewątpliwie z przywołanych powyżej ustaleń faktycznych wynika, że w okresie w jakim konsumenci-klienci powoda mogli składać oświadczenia woli o wypowiedzeniu umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych, doszło do szeregu zachowań, które można zakwalifikować jako sprzeczne z dobrymi obyczajami w rozumieniu art. 4 pkt 1 upnr utrudnianie konsumentom korzystania z ustawowego prawa do wypowiedzenia umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Utrudnienia te polegają zarówno na działaniu jak i na zaniechaniu tak ze strony powoda, jak i członków jego sieci dystrybucji. Opisane zachowania mogły spowodować, że przeciętny konsument nie tyle nie podjął decyzji o wypowiedzeniu umowy (bo decyzję taką podjął udając się do punktu sprzedaży), ile nie wykonał podjętej decyzji lub zmienił ją w obliczu eskalacji trudności stawianych przez sieć sprzedaży powoda. Poczynione w sprawie ustalenia faktyczne uzasadniają – ze wspomnianych na wstępie względów odnoszących się do konsekwencji zlecenia świadczenia usług sprzedażowych i okołosprzedażowych podmiotom zewnętrznym - kwalifikację zachowania powoda jako nienazwanej nieuczciwej praktyki rynkowej z art. 4 ust. 1 upnr, polegającej na wspomnianym wyżej utrudnianiu wykonywania przez konsumentów ustawowego prawa do wypowiedzenia umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych w

wyniku stworzenia całego wadliwie działającego systemu przyjmowania oświadczeń o wypowiedzeniu umowy oraz zaniechania skutecznego nadzoru nad działalnością sieci dystrybucji w okresie wykonywania przez konsumentów prawa do odstąpienia od umowy w związku ze zmianą regulaminu świadczenia usług telekomunikacyjnych.

Z przywołanych powyżej okoliczności faktycznych wynika także, że za niektóre utrudnienia bezpośrednią odpowiedzialność ponosi powód, gdyż mógł się ich dopuścić tylko on (jego pracownicy), jak np. za niedziałający system operacyjny, czy niemożność korzystania z elektronicznego biura obsługi klientów. Jednakże na podstawie poczynionych w sprawie ustaleń oraz uwzględniając unormowania uokik i upnpr nie można przypisać powodowi takiej praktyki, jaką wskazano w pkt 2 sentencji decyzji Prezesa Urzędu. Nie wykazano bowiem, by powód swoimi działaniami (działaniami swoich pracowników) wprowadzał konsumentów w błąd w sposób opisany w sentencji decyzji organu ochrony konsumentów.

Z powyższego wynika, że zasadne okazały się zarzuty naruszenia art. 217 § 2 k.p.c., art. 224 § 1 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. oraz art. 391 § 1 k.p.c., a także art. 474 k.c. oraz art. 24 ust. 1 i ust. 2 pkt 3 uokikk w związku z art. 5 ust. 1 i 3 pkt 4 w związku z art. 4 ust. 1 i 2 upnpr. Uwzględnienie tych zarzutów czyni niecelowym ustosunkowanie się na obecnym etapie do zarzutu naruszenia art. 106 ust. 1 i art. 111 uokik.

Jednocześnie Sąd Najwyższy nie znalazł podstaw do uwzględnienia zarzutu naruszenia art. 382 k.p.c.; art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c.; art. 45 Konstytucji oraz art. 6 EKPC. Konstytucyjne i konwencyjne standardy prawa do sądu zostały dochowane, ponieważ zakres ustaleń faktycznych prowadzonych przez Sąd drugiej instancji dostosowany był do przyjętego i zanegowane powyżej założenia, zgodnie z którym zachowanie powoda zakwestionowane przez Prezesa Urzędu było bezprawne, ponieważ powód ponosił na podstawie art. 474 k.c. odpowiedzialność za zachowania wszystkich pracowników punktów sieci sprzedaży niezależnie od tego, czy byli to pracownicy powoda, czy przedsiębiorców działających w imieniu powoda. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku poddaje się zaś kontroli kasacyjnej, gdyż tok rozumowania Sądu drugiej instancji nie budzi wątpliwości Sądu Najwyższego.

Rozpoznając ponownie sprawę Sąd Apelacyjny powinien mieć na względzie, że przedmiot sprawy z odwołania od decyzji Prezesa Urzędu wyznacza z jednej strony odwołanie przedsiębiorcy, a z drugiej decyzja organu ochrony konsumentów. Skoro powodowi zarzucono naruszenie art. 24 uokik „utrudnianie wykonywania przez konsumentów prawa do wypowiedzenia umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych [...] przez wprowadzanie w błąd co do możliwości i sposobu realizacji tego prawa”, Sąd orzekający w sprawie z odwołania od decyzji dotyczącej tego rodzaju praktyki może zmienić kwalifikację prawną tego zachowania dokonaną przez organ, ewentualnie stwierdzić, że przedsiębiorca dopuścił się praktyki naruszającej zbiorowe interesy konsumentów w węższym zakresie, niż przyjął to organ ochrony konsumentów. Charakter postępowania odwoławczego nie pozwala natomiast na przypisanie przedsiębiorcy naruszenia zakazów wynikających z uokik przez inne zachowanie, niż opisane w sentencji decyzji organu, nawet w ramach tej samej podstawy prawnej. Oznacza to, że gdyby po sprecyzowaniu ustaleń faktycznych okazało się, że przynajmniej niektóre z przywołanych powyżej „incydentów” przy wykonywaniu przez konsumentów ustawowego prawa do wypowiedzenia umowy, polegających na wprowadzeniu konsumentów w błąd, miały miejsce w placówkach należących do powoda, powodowi można przypisać naruszenie zbiorowych interesów konsumentów w sposób opisany w punkcie 2 sentencji decyzji Prezesa Urzędu. Konkluzja taka byłaby również zasadna, gdyby z umów tworzących sieć dystrybucji powoda wynikało, że tworzący je przedsiębiorcy umocowani byli do przyjmowania w imieniu powoda oświadczeń woli konsumentów o wypowiedzeniu umowy ze skutkami wynikającymi z art. 95 § 2 k.c. Nie można jednak przypisać powodowi – w postępowaniu odwoławczym - naruszenia art. 24 uokik przez samo utrudnianie wykonywania przez konsumentów prawa do wypowiedzenia umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Praktyka tego rodzaju nie została bowiem stwierdzona w decyzji organu ochrony konsumentów.

Mając powyższe na uwadze, z mocy art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. orzeczono jak w sentencji.

